CENA EGZ. 20 GR.

DZIEŃ POLSKI

REDAKCJA
ADMINISTRACJA
WARSZAWA, SZPITALNA 1
TEL. RED. 630-54. ADM. 649-04

CZYTAJCIE DZIŚ:

KOMPLIKACJE AMERYKAŃSKIE

GABINET PAUL-BONCOURA OTRZYMAŁ VOTUM ZAUFANIA

ATAK LLOYD GEORGE'A NA MAC-DONALDA

№ 354. WARSZAWA, Piątek 23 grudnia 1932 r. Rok IX.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Program niemieckiej polityki rolnej

BERLIN (PAT). Kanclerz Schleicher złożyć ma dziś prezydentowi Hindenburgowi sprawozdanie z przebiegu ostatnich obrad gabinetu Rzeszy w kwestji polityki gospodarczej.

Wczorajsze oświadczenie ministra wyżywienia Rzeszy Brauna, na temat obecnej sytuacji rolnictwa niemieckiego, zostało scharakteryzowane przez prasę, jako program bez wyraźnego profilu. Braun oświadczył m. in., że polityka handlowa jest jednym z najważniejszych, a często niedocenianych środków podniesienia rolnictwa. Drogą dokonanych ostatnio wypowiedzeń licznych traktatów handlowych z państwami zagranicznemi, Niemcy zdołają uwolnić najważniejsze produkty rolne od uciążliwych ograniczeń celnych i przeciwstawić się drogą wprowadzenia cel autonomicznych i innych zarządzeń w zakresie polityki handlowej napływowi do Niemiec produktów rolnych pod naciskiem niskich cen światowych. W zakończeniu swego przemówienia minister zaznaczył, że nie ma obecnie żadnej, jedynie skutecznej recepty na politykę agrarną, jaką należałoby prowadzić. Organicznie rozwijająca się polityka agrarna, pozbawiona haseł specjalnych, jest drogą, po której powinno się teraz kroczyć.

Wobec kampanji, jaka zaznacza się w prasie na temat porozumienia pomiędzy ministrem gospodarki Rzeszy Warmboldem a ministrem rolnictwa Braunem, ukazał się komunikat, stwierdzający, że treść tego porozumienia nadal trzymana będzie w tajemnicy.

Kwestja długów amerykańskich

PARYŻ (PAT). W korespondencji z Waszyngtonu „Agence Economique et Financière" podaje oświadczenie Roosevelta, dotyczące długów międzypaństwowych. Co do polityki ogólnej, to Roosevelt uważa, iż każdy dłużnik powinien mieć swobodny dostęp do swego wierzyciela i mieć możność przedstawienia mu swych argumentów, które ten ze swej strony powinien rozpatrzeć z największą uwagą. Skuteczne rozmowy w tej kwestji można prowadzić za pośrednictwem instytucyj już istniejących, albo też normalną drogą dyplomatyczną.

Jak się dowiaduje nowojorski korespondent „Le Temps", prezydent Roosevelt zamierza wyjechać do Europy, o ileby jednak z jakichś powodów zamiar ten nie został uskutecznimy, wówczas Roosevelt nawiąże kontakt z zainteresowanemi państwami europejskiemi za pośrednictwem jednego ze swych przedstawicieli.

LONDYN (PAT). Prasa angielska komentuje rezygnację Hoovera z własnych planów co do rokowań w sprawie długów, jako zawieszenie całej dyskusji o długach wojennych aż do 4-go marca roku przyszłego, gdy Roosevelt obejmie urzędowanie. Niektóre dzienniki wspominają, że zarówno Francja, jak i Wielka Brytanja dały Hooverowi do zrozumienia, że wolą z nim rokowań nie rozpoczynać i nie angażować się w żadnym stopniu, aby nie utrudniać sobie późniejszych rokowań z Rooseveltem. Wobec odmowy ze strony Roosevelta i takiego stanowiska mocarstw Europy, Hoover zniechęcony zrezygnował ze swej inicjatywy, pozostawiając otwarte pole dla przyszłego prezydenta.

N.-JORK (PAT). Korespondenci pism tutejszych donoszą z Albany, iż ostatnio czynione były starania celem uzyskania zgody Roosevelta na to, by komisja do spraw długów trwała jeszcze po objęciu przez Roosevelta funkcyj prezydenta. Korespondent "New York Times" twierdzi na podstawie słów przyjaciół Roosevelta, iż po ostatniej depeszy Roosevelta do Hoovera wystąpił w charakterze pośrednika sekretarz stanu Stimson. „Herald Tribune" określa incydent jako poważne zerwanie pomiędzy Hooverem a Rooseveltem i dodaje, że rozmowy zakończyły się z jednej i drugiej strony w gorzkim tonie.

Premier Maniu o propagandzie rewizjonistycznej

BUKARESZT (PAT). Prezes rady ministrów Maniu w odpowiedzi na interpelacje lory w sprawie konieczności podjęcia akcji przeciwko propagandzie rewizjonistycznej, oświadczył, iż postanowienia traktatu w Trianon, odpowiadają koniecznościom historycznym. Obecny statut terytorjalny Europy Środkowej, który powołał do życia państwa narodowe, jest naturalną konsekwencją ewolucji historycznej i uznania elementarnych praw narodów uciemiężonych. Nasza jedność narodowa, powiedział premjer — dokonana została raz nazawsze, a granice nasze są nienaruszalne. Jedność ta jest potwierdzeniem zasady cywilizacyjnej, podczas, gdy przeciwna temu propaganda stanowi zaprzeczenie kultury.

Zatarg angielsko-perski

TEHERAN (PAT). Zatarg z Anglją budzi wciąż największe zainteresowanie. Wypowiedzenia koncesji Anglo-Persian Oil C-o nie poprzedziły żadne pertraktacje poufne. Krok ten nastąpił pod wpływem osobistej inicjatywy Szacha, uważającego, że może sobie na to pozwolić, tak jak potrafił przeprowadzić zniesienie kapitulacji i innych krępujących zobowiązań wobec państw europejskich. Wiadomości ze źródeł sowieckich zdementowane przez Anglików, głoszą, że poseł angielski w Teheranie odbył dwugodzinną konferencję z posłem sowieckim, poczem nastąpiło doręczenie ultimatum angielskiego rządowi perskiemu. Dowodziłoby to pewnego porozumienia pomiędzy obu temi mocarstwami w sprawie Persji, której samodzielna polityka zarówno zewnętrzna, jak i wewnętrzna, zaczęła być dla obu jej potężnych sąsiadów niewygodną.

WYMIANA DOKUMENTÓW RATYFIKACYJNYCH PAKTU O NIEAGRESJI

Dziś o godz. 12-ej w południe w gabinecie ministra Spraw Zagranicznych odbył się akt wymiany dokumentów ratyfikacyjnych polsko-sowieckiego paktu o nieagresji. Ze strony polskiej aktu wymiany dokonał p. minister Beck, w towarzystwie wyższych urzędników ministerjum, ze strony sowieckiej — poseł sowiecki w Warszawie p. Owsiejenko, który przybył z kilku członkami poselstwa.

NOWY SENATOR

Na miejsce ś. p. Ryszarda Błędowskiego, który piastował mandat z okr. 26, do Senatu wszedł p. Jan Zieliński, rolnik z kolonji Adamów, pow. Lubelskiego.

DELEGAT RZESZY PRZY LIDZE NARODÓW

BERLIN (PAT). Poseł nadzwyczajny Keller według doniesień prasy, mianowany został stałym delegatem Rzeszy przy Lidze Narodów.

O RATYFIKACJĘ POŻYCZKI DLA AUSTRJI

WIEDEŃ (PAT). „Neue Freie Presse" donosi z Paryża, iż bawią tam oprócz posła Schillera doradca Austrjackiego Banku Narodowego Frere i reprezentant Ligi Narodów van Rost, aby interwenjować wobec rządu francuskiego w sprawie załatwienia pożyczki austrjackiej w wysokości 270 miljonów szylingów, uchwalonej w Lozannie 15 lipca 1932 r. Delegaci wskazali na to, że w razie nieratyfikowania przez Francję pożyczki, Austrja byłaby zmuszona z dniem 1 stycznia ogłosić moratorjum długów zagranicznych. W takim wypadku Francja, jako gwarantka dawniejszych pożyczek Ligi Narodów, musiałaby objąć gwarancje za swój udział, co kosztowałoby ją o wiele drożej, niż ratyfikacja obecnej pożyczki.

ARMJA HISZPAŃSKA

MADRYT (PAT). Izba przyjęła projekt ustawy ustalającej stan liczebny armji na 145 tysięcy ludzi.

BEZROBOTNI POBILI AGENTÓW POLICYJNYCH

LONDYN (PAT). W Glasgowie, gdzie bezrobocie ogarnęło 50 procent ludności, doszło wczoraj do burzliwych zajść w czasie demonstracji bezrobotnych. Tłum blisko trzytysięczny, zebrany na wiecu, rzucił się na rozpoznanych 14-tu tajnych agentów policji i obrzucając ich wyzwiskami, zaczął ich bić. 5-iu agentów zostało tak ciężko pobitych, że w stanie nieprzytomnym zabrano ich do szpitala. 2-ch z nich odniosło bardzo ciężkie obrażenia.

GROŹNY POŻAR

TOKIO (PAT). W dzielnicy Fukagawa wybuchł pożar, który zniszczył kilka domów. 14 osób poniosło śmierć. 4 osoby są ciężko ranne, o 32 brak wiadomości.

KRWAWA WALKA DWÓCH RODZIN

MARSYLJA (PAT). Jak donoszą z Rodez, doszło tam do bójki na noże między dwiema rodzinami, hiszpańską i portugalską. Walka zakończyła się śmiercią dwuch osób i ciężkiem pokaleczeniem trzech. Przyczyną krwawego zajścia była bójka nieletnich dzieci, w których obronie stanęli dorośli członkowie rodzin.

SPÓR DWÓCH PREZYDENTÓW

Z ogłoszonej w Waszyngtonie korespondencji wynika, że Roosevelt odrzuca zaproszenie Hoovera do mianowania delegatów, celem przedyskutowania sprawy długów wojennych, ponieważ, jak zaznacza, nie może przyjąć odpowiedzialności, nie mając jeszcze władzy. Roosevelt wyraża pogląd, że ograniczenie zbrojeń miałoby zbawienny i b. dodatni wpływ na dyskusję w sprawie długów i sytuację gospodarczą, sprzeciwia się jednak łączeniu w sposób oficjalny tych zagadnień na jakiejkolwiek konferencji w kwestji długów.

Jeżeli któryś z dłużników pragnie wszcząć z Ameryką rozmowy, to należy dać mu jaknajszybciej sposobność do tego. Szef władzy wykonawczej ma wszelką możność czy to na istniejącej drodze dyplomatycznej, czy dodatkowo przez mianowanie specjalnych delegatów przystąpić do zbadania wstępnego, nie uciekając się do przyjęcia odpowiednich zarządzeń przez kongres. Roosevelt proponuje jednak aby to badanie ograniczyło się do ustalenia faktów i zbadania raczej możliwości, niż ustalenia linji politycznej, któraby angażowała przyszły rząd. W sprawie konferencji ekonomicznej nowy prezydent sadzi, że stały program gospodarczy świata nie powinien utonąć w rokowaniach, dotyczących rozbrojenia i długów, aczkolwiek uznaje naturalnie, związek, istniejący między temi sprawami. W konsekwencji oświadcza, iż nie może przyjąć koncepcji, aby personel, prowadzący rokowania w powyższych sprawach, był jeden i ten sam, i zauważa, że mianowanie stałych delegatów i ostateczne określenie programu konferencji gospodarczej winno pozostać w zawieszeniu do dn. 4 marca roku przyszłego.

Hoover odpowiedział na powyższy telegram, zaprzeczając, jakoby miał zamiar wiązać nowy rząd. Podkreśla jednak znaczenie faktu, by Roosevelt był całkowicie au courant spraw w chwili objęcia władzy w dn. 4 marca, a w związku z tem, by mianował Owena Younga, płk. House'a i innych demokratów, których zechce wybrać do współpracy z delegatami obecnego rządu, celem wyszukania środków uniknięcia niepowetowanych strat, które mogłyby pociągnąć za sobą opóźnienie rozważenia tych spraw.

Roosevelt odrzuca te propozycje z tego względu, że wyznaczenie tak wybitnych osób pozwalałoby domniemywać, iż mają one pełnomocnictwa do wymiany poglądów na sprawy wielkiej polityki w sposób obowiązujący. Nadchodzące z zagranicy depesze prasowe — oświadcza dalej Roosevelt — wskazują już, że wspólna akcja, proponowana przez Hoovera, byłaby tam z pewnością tłumaczona jako linja postępowania, wiążąca jego i Hoovera więcej, niż tego w rzeczywistości obaj pragną. Roosevelt prosi Hoovera, aby dokonał wyboru swych własnych przedstawicieli do prowadzenia wstępnych badań faktów, dodając przytem, iż pragnie bardzo być au courant postępu tych dyskusyj do 4 marca. Wkońcu Roosevelt zaznacza, iż w czasie tego okresu naradzać się będzie z Hooverem.

Tak więc sprawa długów znalazła się w zawieszeniu. Powodem tego ze wszechmiar niepożądanego faktu jest konstytucja Stanów Zjednoczonych, stanowiąca, że nowo obrany prezydent obejmuje władzę w cztery miesiące po przeprowadzeniu wyborów.

Nigdy może jednak owo interregnum tak jaskrawo nie odbijało się na wydarzeniach polityki bieżącej, jak w chwili obecnej.

Opór Roosevelta zdaje się świadczyć, iż przyszły prezydent słabo orjentuje się jeszcze w sytuacji. Hoover nie może powziąć żadnych zasadniczych decyzyj, i podnieść należy jego lojalność w stosunku do następcy. Tymczasem Roosevelt, odmawiając współpracy podaje motywy bardzo niewyraźne. Jedynym właściwie jego argumentem jest, że nie chce brać na siebie odpowiedzialności za politykę Hoovera. Stąd zwłoka. Kryzys tymczasem wzmaga się.

Zanim jednak nie będzie załatwiona sprawa długów, mowy być nie może o zwołaniu konferencji międzynarodowej, która miała się rozpocząć już w styczniu i powziąć niezmiernie doniosłe uchwały.

Spór, toczący się między Hooverem i Rooseveltem stawia zatem na martwym punkcie najbardziej zasadnicze sprawy, paraliżując wysiłki Europy ku znalezieniu dróg wyjścia z obecnego impasu gospodarczo-finansowego.

Na widowni

MARSZAŁEK RACZKIEWICZ W WILNIE

Marszałek Senatu p. Raczkiewicz udał się do Wilna, gdzie spędzi Święta Bożego Narodzenia.

ROKOWANIA HANDLOWE POLSKO - WŁOSKIE

W Rzymie toczą się obecnie, jak wiadomo rokowania handlowe między Polską a Włochami. Obie delegacje po rokowań handlowych postanowiły na ostatniem swem posiedzeniu wydać wspólny komunikat, stwierdzający, że obie strony zapoznały się ze swemi dezyderatami i że wznowienie rokowań nastąpi w ciągu stycznia.

Wiceminister Doleżal, przewodniczący delegacji polskiej opuścił wczoraj wieczorem Rzym, udając się do Warszawy.

OPUBLIKOWANIE USTAWY KONWERSYJNEJ

Dowiadujemy się, że ustawa o obniżeniu oprocentowania i przedłużeniu okresu umorzenia kredytu długoterminowego, uchwalona przez ciała ustawodawcze, ogłoszona będzie niebawem. Ukaże się ona w „Dzienniku Ustaw" w zależności od szeregu możliwości technicznych, albo w dniu 23-im b. m., albo natychmiast po Świętach Bożego Narodzenia. Ustawa ta obowiązywać będzie z dniem jej ogłoszenia.

ZJAZD POROZUMIENIA PRASOWEGO POLSKO - JUGOSŁOWIAŃSKIEGO

W ostatnich dniach grudnia odbędzie się w Krakowie i Zakopanem drugi doroczny zjazd komitetu porozumienia prasowego polsko-jugosłowiańskiego. Na zjazd ten przybywa z Białogrodu komitet jugosłowiański w pełnym składzie. Ze strony polskiej w zjeździe weźmie udział komitet polski in corpore. Otwarcie zjazdu nastąpi 29-go b. m. w Krakowie, a zamknięcie obrad 31 b. m. w Zakopanem.

WYMIANA WIĘŹNIÓW POLITYCZNYCH

Dowiadujemy się, że projektowana wymiana więźniów politycznych między Polską i Z. S. R. R. w bieżącym miesiącu nie odbędzie się. Wymiany więźniów między temi dwoma państwami odroczono na czas nieokreślony.

Rokowania w sprawie wymiany więźniów politycznych między Polską i Litwą, toczące się już od dłuższego czasu za pośrednictwem międzynarodowego Czerwonego Krzyża mają być ponownie nawiązane w przyszłym miesiącu.

Manifestacja przyjaźni polsko-rumuńskiej

Wczoraj wydany został w Bukareszcie obiad pożegnalny na cześć wiceministra hr. Szembeka przez premjera Maniu. Przyjęcie zgromadziło dziewięćdziesiąt kilka osób, wśród których byli wszyscy obecni w Bukareszcie członkowie rządu rumuńskiego, wszyscy b. ministrowie spraw zagranicznych, szefowie misyj zagranicznych z dziekanem korpusu dyplomatycznego nuncjuszem papieskim Msgn. Dolcim na czele, jak również członkowie poselstwa polskiego i wyżsi urzędnicy rumuńskiego min. Spr. Zagranicznych.

Imieniem rządu rumuńskiego przemówił wicepremjer Mironescu, przypominając zasługi wiceministra Szembeka, położone w kolejnych etapach zacieśniania stosunków między obu zaprzyjaźnionemi i sprzymierzonemi państwami. Mówca złożył hr. Szembekowi powinszowania z powodu tak zasłużonego awansu i wniósł toast na cześć wiceministra Szembeka, oraz za pomyślność zaprzyjaźnionej i sprzymierzone; z Rumunja Rzeczypospolitej Polskiej. W odpowiedzi swej wiceminister Szembek podkreślił ciągłość i trwałość pokojowego przymierza polsko-rumuńskiego, opartego na wiekowych tradycjach, wzajemnych sympatjach, i żywotnych interesach obu narodów. Mowę swą wiceminister Szembek zakończył toastem na cześć rządu rumuńskiego i za pomyślność Rumunji.

Prasa rumuńska zamieszcza słowa pożegnania wiceministra Szembeka i wyraża przekonanie, że jego praca na polu dyplomatycznem służyć będzie nadal wielkiemu dziełu zacieśnienia stosunków między Polską a Rumunją.

Awanse w armji

Na stopnie generałów brygady awansowani zostali pułkownicy: Franciszek Wład, Wilhelm Rückemann, Władysław Langner, Bernard Mond, Kazimierz Sawicki i Marjan Przewłocki.

W marynarce wojennej do stopnia kontradmirała awansowany został dowódca marynarki wojennej komandor Józef Unrug.

Do stopnia pułkowników awansowani zostali następujący podpułkownicy:

w korpusie oficerów piechoty: Władysław Kulma, Marjan Krudowski, Jan Załuska II, Bolesław Schwarcenberg-Czerny, Artur Maruszewski, Jan Brato, Tadeusz Różycki-Kołodziejszyk, Zygmunt Grabowski, Antoni Żurakowski, Jarosław Szafran, Zygmunt Csadek, Jan Korkozowicz i Mikołaj Freund-Krasicki;

w korpusie kawalerji: Tadeusz Komorowski, Roman, Safar, Aleksander Piotrowski, Józef Smoleński, Julian Filipowicz;

w korpusie oficerów artylerji: Edward Robakiewicz, Witold Dębiński, Wojciech Fyda, Jerzy Englisz, Jan Bigo, Wacław Młodzianowski, Jan Drejman, Leon Sulkiewicz Huzman-Mirza.

Gabinet Paul-Boncoura poparty przez lewicę

VOTUM ZAUFANIA

Podczas przemówienia Paul-Boncoura w Izbie Deputowanych trybuny dla publiczności przepełnione były po brzegi. Odczytanie deklaracji premjera odbyło się wśród uroczystej ciszy. Burza oklasków nastąpiła po odczytaniu ustępu, dotyczącego konieczności przywrócenia autorytetu państwa. Takie samo poruszenie nastąpiło wśród prawicy i lewicy przy odczytywaniu ustępów o potrzebie energicznej kompresji budżetu. Cała izba oklaskiwała projekt zniesienia niepotrzebnych urzędów. Lewica aprobowała ostentacyjnie ustęp deklaracji, dotyczący ochrony francuskiego rynku zbożowego oraz środków zwalczania bezrobocia.

W sprawie długów nowy premjer podkreślił, że obecna sytuacja polityczna w Stanach Zjedn. wymaga wielkiej ostrożności. W czasie przesilenia Herriot utrzymywał ścisły kontakt z Waszyngtonem. Jesteśmy szczerze wdzięczni Waszyngtonowi za usiłowania zwalczenia trudności i prowadzić będziemy rokowania w dążeniu do osiągnięcia ogólnego rozwiązania, któreby zakończyło bezład, jaki powoduje ciągłe brzemię długów międzynarodowych.

W dyskusji nad deklaracją rządową zabrał głos dep. Ledoux, członek frakcji radykalno-społecznej, wyrażając zdziwienie, że Paul-Boncour zgodził się na przyjęcie stanowiska premjera, będąc zwolennikiem takiego samego rozwiązania kwestji długów wobec Ameryki, co Herriot, który właśnie z tego powodu został obalony. Na zakończenie mówca zaznaczył, że o ile premjer nie odpowie wyczerpująco na te pytania, to Ledoux, chociaż należy do frakcji radykalno-społecznej, będzie głosować przeciwko rządowi.

Dep. Marin wyraża zdziwienie z powodu składu gabinetu, którego wszyscy członkowie, należący do izby deputowanych, głosowali za spłatą raty grudniowej, gdy izba wyraźnie zaznaczyła swe odmienne stanowisko. Marin oświadcza, iż nie zgodzi się na oszczędności w dziale wydatków wojskowych.

Paul-Boncour odpowiadał na zastrzeżenia, wyrażone w stosunku do polityki zagranicznej. Oświadczył on, że wspólnie z Herriotem zapobiegł rozbiciu się konferencji genewskiej. Niemcy ponownie wróciły na konferencję. Jest to wynik pierwszorzędnego znaczenia dla kwestji pokoju.

Po Boncourze zabrał głos dep. Blum, oświadczając w imieniu socjalistów, że stronnictwo jego popierać będzie rząd. Izba deputowanych przyjęła następnie 365 głosami przeciwko 215 wniosek o zaufaniu dla rządu.

Większość parlamentarna, która opowiedziała się za rządem, składa się z socjalistów oraz radykalnych-socjalistów. Wstrzymało się od głosowania więcej posłów, niż można się było tego spodziewać, zwłaszcza w centrum oraz wśród lewicy radykalnej. Opozycja przesunęła się obecnie nieznacznie ku centrum. Gabinet Boncoura ma więc poparcie trochę bardziej lewicowe, aniżeli Herriot.

KRONIKA ZAGRANICZNA

(Według telegramów własnych i agencyjnych)

Lloyd George atakuje Mac Donalda

Na wczorajszem posiedzeniu Izby Gmin przywódca liberałów, Lloyd George w niesłychanie ostry sposób zaatakował nieobecnego w Izbie MacDonalda. Powodem ataku była odmowa premjera ogłoszenia protokułów z przed lat dziesięciu, dotyczących obrad ówczesnego gabinetu w kwestji długów amerykańskich. Lloyd George groził, iż, pomimo odpowiedzialności, która może na niego spaść, sam ogłosi te materjały.

Następnie przechodząc do kwestji bezrobocia, Lloyd George w najgwałtowniejszy sposób zaatakował nieobecność MacDonalda w Izbie Gmin, oświadczając: „Jeśliby premjer był naprawdę chory, nikt nie mógłby krytykować jego nieobecności w Izbie, ale jeżeli był on dostatecznie zdrowy, aby jechać całą noc do odległej Szkocji i stamtąd wygłaszać przemówienia przez radjo o bezrobociu, tego samego wieczoru, gdy Izba prowadziła dyskusję na ten temat, to muszę to nazwać obelgą dla Izby Gmin. Faktycznie postępowanie premjera przedstawia się nawet jeszcze gorzej. Dowodzi ono, że premjer nie jest świadom swej odpowiedzialności w czasie najgorszego kryzysu, jaki nasz kraj w okresie pokoju przechodzi. Cóż rząd jego dotychczas uczynił, aby wybawić kraj z kryzysu? Doprowadził do 3 miljonów bezrobotnych, utrzymywanych kosztem 130 miljonów funtów rocznie. Premjer pozostawia to wszystko, z pięknym gestem, jak długo naród będzie go tolerował.?"

Atak Lloyd George'a wywołał niesłychaną wrzawę i wzburzenie na ławach rządowych. Mimo, iż stary przywódca liberałów nie ma dziś szerszego poparcia w Izbie, to jednak atak jego bardzo podcina osłabioną już znacznie osobistą pozycję MacDonalda.

W odpowiedzi na atak, głos zabrał minister rolnictwa, broniąc MacDonalda. Minister zaapelował do opozycji, aby podtrzymywała rząd w jego polityce rolnej, której szczegóły przedstawione będą parlamentowi po wznowieniu obrad.

W czasie dyskusji nad systemem kontyngentów węglowych minister górnictwa oświadczył, iż **nieprawdziwe są pogłoski, jakoby kontyngenty miały być zniesione.** Minister zapewnił Izbę, że rząd ma zamiar nie przeszkadzać, lecz ułatwiać eksport węgla.

Ferje świąteczne trwać będą do dnia 7 lutego z tem jednak, że w razie potrzeby parlament może być zwołany wcześniej.

W. BRYTANJA

GŁODÓWKA GANDHIEGO. Zbliża się termin nowego postu Gandhi'ego, który zamierza rozpocząć głodówkę z dniem 2 stycznia, o ile do tego czasu nie zostanie rozwiązana w sposób, jakiego Gandhi sobie życzy, sprawa dostępu parjasów do świątyni w Guruvayur.

CZECHOSŁOWACJA

PRZECIWKO ZAKUSOM ANTYPOLSKIM. Poseł mniejszości polskiej w sejmie praskim, dr. Buzek, zabrał głos w dyskusji budżetowej, domagając się uwzględnienia w ramach budżetu kulturalnych i gospodarczych potrzeb mniejszości polskiej na Śląsku oraz **usunięcia wszystkich tych krzywd, których ludność polska w Czechosłowacji jeszcze doznaje.** Mówca zastrzegł się energicznie przeciw niedawnemu przemówieniu komunistycznego posła Polaka Śliwki, który w bezprzykładny sposób atakował Polskę i jej rząd, jak również przeciw antypolskiemu paszkwilowi Wozki, jaki ukazał się na tutejszych półkach księgarskich. Pos. Buzek wskazał na szkodliwość tego rodzaju wystąpień dla dobrych stosunków czesko-słowacko-polskich, które znalazły swój dobitny wyraz w manifestacjach żałobnych ku czci lotników polskich Żwirki i Wigury.

FRANCJA

2 POLACY OFIARAMI KATASTROFY. W jednej z kopalń w St. Etienne zasypanych zostało skutkiem obsunięcia się ściany 2-ch robotników Polaków, mianowicie Stefan Konopkiewicz, lat 35 oraz Stanisław Adamiec, lat 31. Zwłoki obu robotników wydobyto dopiero po kilkugodzinnej wytężonej pracy.

NIEMCY

WŚRÓD HITLEROWCÓW. W ciągu świąt Bożego Narodzenia w jednej z miejscowości w Bawarji nastąpi, według doniesień prasy, **spotkanie Hitlera z Grzegorzem Strasserem.** Obaj przywódcy narodowo-socjalistyczni wyrazili życzenie ponownego omówienia kwestyj spornych, które doprowadziły do usunięcia Strassera z kierowniczego stanowiska w partji.

POŻAR HISTORYCZNEGO ZAMKU. Na zamku Weissenfels w pobliżu Lipska, dawnej rezydencji królów saskich, ub. nocy wybuchł wielki pożar, który zniszczył znaczną część budynku oraz główną wieżę. Szkody są olbrzymie.

ZUCHWAŁY NAPAD BANDYTÓW. Wczoraj, w południe, w jednej z dzielnic berlińskich dwuch bandytów dokonało zuchwałego napadu na woźnego gazowni miejskiej. Napastnicy, obaliwszy na ziemię woźnego, wyrwali mu z ręki torbę z pieniędzmi, poczem umknęli samochodem.

RUMUNJA

KRÓL KAROL O ZADANIACH RZĄDU. Przyjmując deputację izby, która przedstawiła odpowiedź parlamentu na orędzie królewskie, król wygłosił przemówienie wyrażając przekonanie, iż izba udzieli swego poparcia gabinetowi przy ustalaniu nowego budżetu. Mówiąc o polityce zewnętrznej król podkreślił, że Rumunja wierna swej tradycyjnej polityce, w dążeniu do konsolidacji pokoju, w ścisłym związku z swymi sojusznikami pragnie zachować jaknajlepsze stosunki ze wszystkimi krajami.

WŁOCHY

REKORD WYSOKOŚCI dla samolotów turystycznych, osiągnął pilot Rajnold Donati, wznosząc się na wysokość 9.700 m. Poprzedni rekord był osiągnięty przez pilotów niemieckich Woigta i Gaule w r. 1930 (7.521 m.).

STANY ZJEDNOCZONE

NIEPODLEGŁOŚĆ FILIPIN. Na wspólnej konferencji członków obu izb osiągnięto całkowite porozumienie w sprawie przyznania niezależności wyspom Filipińskim. Na mocy tego porozumienia, Filipiny uzyskają pełną swobodę w ciągu 10-iu lat. Przewidziane jest zniesienie ograniczeń w dziedzinie imigracji i handlu. Stany Zjednoczone zatrzymają tam swe rezerwy wojskowe i morskie, a prezydent St. Zjednoczonych ma podjąć z rządami zagranicznemi rokowania o zawarcie traktatów w sprawie „stałej neutralności" wysp od chwili uzyskania niepodległości.

DZIENNIK PODRÓŻY STEFANA ŻEROMSKIEGO

Z papierów, pozostałych po twórcy „Snu o szpadzie", wydobyto trzy dzienniki podróży z lat 1902, 1906—7 oraz 1911. W tych latach Stefan Żeromski tworzył niezapomniane karty swoich „Popiołów", „Róży", „Dumy o hetmanie", „Sułkowskiego". Notatniki dają możność stwierdzenia metod twórczości autora „Dziejów grzechu". Niektóre fragmenty jego dzieł są prawie dosłownie przepisane z tych dzienniczków. Doznane wrażenie notował na kartkach bruljonu, a później wstawiał je w odpowiednie miejsce narracji. Wrażenia z podróży po Riwjerze i Korsyce weszły, jako materjał opisowy, do „Popiołów"; zużytkował je Stefan Żeromski w „Dziejach grzechu", dając tragiczne sceny przebywania Ewy Pobratyńskiej na tej czarodziejskiej wyspie.

Dziennik podróży z tej racji jest niewątpliwie interesującym przyczynkiem do poznania warsztatu pracy Stefana Żeromskiego. Dostarczy on wielu płodnych refleksji miłośnikom literatury. Ma on przytem nielada atrakcje dla zwykłego czytelnika. Jest to przecież książka Stefana Żeromskiego! Pisarz ten na przestrzeni wielu, wielu lat budził w nim sploty uczuć niezapomnianych, darzył prozą polską, tak swoista i wzruszającą, iż wyciąga rękę po te dzienniki, jak po uroczą narkozę. Rytm wewnętrzny słowa Żeromskiego gra bowiem w duszach jego licznych, wdzięcznych czytelników. Gdy więc wśród przygodnych notat, odnajdujemy refleksje, zapisaną wśród czarów florenckiego krajobrazu, tchnącą zapamiętałością i dumą — to jest właśnie płomień marzyciela i poety, przechowany wśród żużli, a wybuchający przy zetknięciu się z naszą uczuciowością. Żeromski mówi:

„Patrjotyzm nie jest kategorją umysłową ani systematem politycznym, lecz namiętnością taką, jak miłość, nienawiść, zdolność do przebaczenia, żądza posiadania i żądza zemsty. Jest to uczucie ślepe, głuche, nieme od urodzenia. Ale jak dzieci ślepe i głuchonieme są stokroć bardziej od urodziwych kochane przez rodziców, tak samo to uczucie jest najbardziej głuchą, ciemną, wrosłą w instynkt tajemni korzeniami namiętnością człowieka".

Tym „ślepym i głuchym instynktem" patrjotyzmu, polskości pociągał nawet tych, którzy nie godzili się na jego ideologję społeczną. Był człowiekiem duchowo niezależnym i nauczającym prawd o idealiźmie i ofiarnictwie ludzkiem. Jakże świeżo brzmią jego słowa:

„Ideałem jest siła — ale jakaż to jest siła schlebiać masom?

Siłaczem jest ten, kto zmusza masy, by szły za nim".

W dzienniku tym znajdujemy wiele ciekawych opisów przyrody. Były robione bezpośrednio po doznanem wrażeniu. Nie brak i uwag charakterystycznych, jak: „takich brudów, takich uliczek, jak w Ajaccio, nie widziałem nigdzie we Włoszech, nie widziałem nawet w Wawolnicy ani Kazimierzu!".

Dostało się, i słusznie, przy sposobności dwum naszym miasteczkom, z których Kazimierz już cokolwiek przyzwyczaił się do przestrzegania porządku. Kto podróżował po Włoszech i Francji nieraz z przyjemnością budzi w sobie wrażenia i wspomnienia, czytając lotne uwagi tego dziennika. 1 marca 1907 roku Żeromski zapisał w swoim bruljonie:

„Przecudne uliczki Capri, wąziuchne, tajemnicze przejścia, gdzie dwu ludzi musi się obetrzeć o siebie, żeby się wyminąć. Błądzę po nich z niewymowną rozkoszą, doznając wrażenia, że czytam jakąś zbóiecką, średniowieczną bajkę, albo krwawą tragedję Szekspira".

Takich wdzięcznych spostrzeżeń o zwiedzanych miejscowościach we Włoszech, Francji, Szwajcarji, mamy do dyspozycji mnóstwo. Może interesuje Żeromskiego, wsłuchuje się w nie, wpatruje, zbiera doznania, które przetransponuje później na wołanie do rodaków o „Wiatr od morza".

Psychologa, a zresztą i zwykłego czytelnika niewątpliwie pociągną wrażenia twórcy „Elegji" z obcowania z wielkiem malarstwem włoskiem. Na specjalną uwagę zasługuje jego odczucie słynnego obrazu Riberi: „Zdjęcia z Krzyża". Znaliśmy już to artystyczne przeżycie Żeromskiego z utworu p. t. „Magdalena". Lecz teraz poznajemy je jak gdyby w momencie powstania. Magja słowa Żeromskiego narzuca nam wizje: „oczu matki, które nie widzą a patrzą w ciebie, widzu i twarz najświętszego bohaterstwa, które dokonało swego i czeka na twój sąd, o widzu!".

Żeromski twierdzi, iż „jest to jedyny obraz religijny na świecie".

Podróżując, spotykał autor i wielu ludzi więcej lub mniej ciekawych. Notował sobie spostrzeżenia o nich. Na Capri odwiedziła go głośna w swoim czasie feministka, Ellen Key — „dobra baba". „Obcałowała siarczyście" Żeromskiego, czemu się nie dziwimy, pamiętając orlą urodę znakomitego naszego beletrysty.

Na Capri zapoznał się z dwoma koryfeuszami literatury rosyjskiej: Gorkim i Andrejewem. Zanotował sobie ku przestrodze „nauka, jak należy unikać sławy (rozgłosu)". Pisarze rosyjscy byli bowiem „zepsuci przez banalną" popularność. Pani Marja Gorkij-Pieszkowa „przysłała mu wielki bukiet kwiatów", ledwie mieszczący się w pokoju. Andrejew czytał swego „Judasza", „Eleazara", „Życie człowieka". Rozstali się w przyjaźni z Andrejewem.

Maksym Gorkij nie wiemy, jakie przechował wrażenia z poznania piewcy „ludzi bezdomnych". Żeromskiemu wydał się podobnym do Witkiewicza. Interesował się dalszym rozwojem jego talentu. Rozdzieliła ich ideowo i artystycznie rewolucja bolszewicka. Nie mógł tolerować dalej sztandarowego pisarza czerwonego Kremla. Maksym Gorkij po „rozgrabieniu nagrabionego" przez bolszewików, zaczął zbyt bezceremonjalnie korzystać z przywileju „klasowego".

Dziennik podróży Stefana Żeromskiego z pietyzmem przechowała wdowa po znakomitym pisarzu. Opracowała go, poprzedziła wstępem p. H. Mortkowiczówna. Jest on ciekawy i wzruszający. Czytelnik każdego poziomu znajdzie dla siebie cenne „ziarna szaleju", wyhodowane w sercu twórcy i człowieka.

Chciałbym zwrócić uwagę na charakterystyczną notatkę łacińską:

— „Servire Deo regnare est".

Po polsku wykłada się to w zdaniu:

— „Kto służy Bogu — panuje".

Aforyzm ten pogrąża nas w mroczną i wyanielonej duszy Żeromskiego, prowadzi przez labirynt jego buntowniczych snów i marzeń, oddziaływa, jak narkoza.

Twórczość autora „Dumy o hetmanie" czerpała z tych głębin swe **najwyższe, uduchowione** wzloty.

Eustachy Czekalski.

P. Prezydent Rzplitej ułaskawił jednego z zamachowców ukraińskich

WYKONANIE WYROKU ŚMIERCI NA DANYŁYSZYNIE I BIŁASIE

W motywacji podanego przez nas wczoraj wyroku w sprawie zamachowców ukraińskich, trybunał ogłosił, że wina oskarżonych została udowodniona, zarówno ich przyznaniem się jak i postępowaniem dowodowem. Oskarżony Danyłyszyn skazany został za napad z bronią na cudze mienie oraz za usiłowane zabójstwo na osobach posterunkowego Sługockiego i Andruchowa, oskarżony Biłas — za napad z bronią na cudze mienie i zabójstwo przodownika Kojata, zaś oskarżony Kossak przekazany został sądowi przysięgłych z powodu braku jednomyślności wśród członków trybunału.

Imieniem obrońców adw. Starosolski oświadczył, że obrona wnosi do Pana Prezydenta Rzplitej prośbę o ułaskawienie.

Wkrótce po ogłoszeniu wyroku trybunału oraz obrońcy, odnieśli się do kancelarji cywilnej Pana Prezydenta Rzplitej z prośbą o łaskę dla wszystkich trzech oskarżonych.

Pan Prezydent Rzplitej skorzystał z przysługującego mu prawa łaski w stosunku do skazanego Żurakowskiego, zamieniając mu karę śmierci na 15 lat więzienia.

W stosunku do skazanych Danyłyszyna i Biłasa, Pan Prezydent nie skorzystał z prawa łaski, wobec czego wyrok wykonany został dziś o godz. 6 m. 30 rano.

Z życia prowincji

Sensacyjnie wyniki śledztwa o zamach bombowy w Łodzi

WICE-PREZES N. P. R.-PRAWICY KUCHCIAK Z TOWARZYSZAMI ZRABOWAŁ W UB. ROKU 28 TYS. ZŁ. KASJEROWI FIRMY KROENIG

W toku dalszych dochodzeń w sprawie podrzucenia bomby pod Magistrat i Urząd Wojewódzki w Łodzi, stwierdzono, że wspólnikami Kuchciaka byli m. in. Jan Rzetelski, Bolesław Renosik, Feliks Wiśniewski i Stanisław Klimczak.

Sprawcami rzucenia bomby pod województwo w dniu 13 b. m. byli Rzetelski i Wiśniewski. Bombę otrzymali oni od Kuchciaka i udali się następnie na ul. Ogrodową do posesji nr 7/9. Po wyjęciu przez Wiśniewskiego lontu z zapalnika przerzucili bombę przez mur, odgradzający posesję od ul. Zachodniej, pod ścianę Urzędu Wojewódzkiego.

W Magistracie podrzucili bombę Renosik i Klimczak. Oświadczają oni, iż bombę otrzymali na ulicy od osobnika znanego im tylko z widzenia.

Klimczak był przydzielony Renosikowi tylko w celu dopilnowania wykonania rozkazów Kuchciaka. W podobnym charakterze występował Rzetelski w stosunku do Wiśniewskiego.

Obecnie wyszło na jaw, **że sprawcy rzucania bomb z Kuchciakiem na czele byli również organizatorami i wykonawcami głośnego przed półtora rokiem napadu na kasjera firmy Kroenig, któremu zrabowano teczkę z 28 tysiącami złotych.**

Podczas szczegółowej rewizji, przeprowadzonej w opieczętowanym lokalu związku, znaleziono za piecem 27 tys. zł. w gotówce. Środki „kartelu związku", bardzo zresztą znaczne pochodzą ze źródeł, których legalności aresztowany zarząd nie umie udowodnić. Jak mówią, w najbliższym czasie śledztwo doprowadzić może do dalszych rewelacyjnych wyników.

Stół z ruletą wyleciał w powietrze w kasynie sopockiem

WYBUCH PETARDY, PODRZUCONEJ PRZEZ ZŁODZIEI

Wczorajszej nocy bezpośrednio przed zakończeniem gry w kasynie sopockiem pod jednym ze stołów rulety nastąpił wybuch petardy, wywołując panikę wśród graczy i funkcjonarjuszy kasyna. Jak przypuszczają, wybuch petardy miał wzniecić zamęt wśród grających. Korzystając z tego sprawcy mieliby możność zabrania pewnej ilości żetonów i gotówki ze stołów. Dotychczas nie ustalono, czy cel ten został osiągnięty. Wypadku z ludźmi ani uszkodzeń materjalnych nie było.

Wokół wielkiej afery przemytniczej w pow. rawickim

W związku z wiadomością o wielkiej aferze przemytniczej, podaną przez wczorajszy „IKC", a zacytowaną m. in. i przez nasze pismo, PAT wyjaśnia, że wiadomość, jakoby w związku z tą aferą zwolniony został ze swego stanowiska komendant szkoły kadetów w Rawiczu ppłk. Wilczyński, jest z gruntu nieprawdziwa. Również nieprawdziwą jest wiadomość, jakoby w związku z tą sprawą starosta pow. Rawickiego otrzymać miał urlop bezterminowy.

Ani ppłk. Wilczyński, ani starosta pow. rawickiego nie mają nic wspólnego z aferą przemytniczą absolutnie nie mają. Ppłk. Wilczyński nadal pozostaje na stanowisku komendanta szkoły, zaś starosta pow. Rawickiego Józef Ekkert otrzymał przed niedawnym czasem normalny 6-tygodniowy urlop wypoczynkowy i po ukończeniu tegoż kierować nadal będzie starostwem rawickiem.

ŁÓDŹ

— Zjazd katolickich stowarzyszeń Polek. W Łodzi odbył się Zjazd zarządów katolickich stowarzyszeń Polek diecezji łódzkiej. Zjazd miał na celu pogłębienie zadań Akcji Katolickiej, ustalenie wspólnych działań, oraz programów prac w organizacjach kobiecych. Zjazd rozpoczął się konferencją w kaplicy Ś. S. Urszulanek, którą wypowiedział J. E. Ks. biskup Dr. K. Tomczak.

— Reorganizacja zakładów Scheiblera i Grohmanna. W związku z uruchomieniem przędzalni Scheiblera i Grohmana dowiadujemy się, iż w całem przedsiębiorstwie zostanie przeprowadzona reorganizacja. Nastąpi redukcja kosztów produkcji, co umożliwiłoby obniżenie cen niektórych gatunków towaru. Produkcja niektórych gatunków odbywałaby się w granicach przeciętnie pół miljona metrów, które w tych ilościach rzucane byłyby na rynek. Mniej rentowne działy w przedsiębiorstwie zostaną zlikwidowane. (K.).

RADOMSKO

— Dwie osoby zamordowali za złotówkę. Komenda Wojewódzka Policji Państwowej w Łodzi otrzymała zawiadomienie o dokonanym krwawym napadzie bandyckim we wsi Feliksowie pod Radomskiem. Napadu dokonano na sklep braci Stanisława i Walentego Czubajów. Gdy Czubaj chciał zaalarmować sąsiadów, jeden z bandytów zastrzelił Walentego Czubaja, a drugi wbił nóż w serce Stanisławowi Czubajowi. Przybyły lekarz stwierdził zgon obu braci. Bandyci zrabowali tylko 1 zł. z kasy, gdyż więcej w sklepie nie było. (K.).

— Zamiast zająca, postrzelił 8-letniego chłopca. W Woli Krotowskiej, w powiecie radomszczańskim wybrał się na polowanie niejaki Stanisław Kowalski. Przechodząc przez pole, spostrzegł, że coś się rusza w lesie. Myśląc, że to zając, strzelił i trafił 8-letniego chłopca Henryka Kosmalę. Rannego chłopca odwieziono do szpitala. (K.).

KALISZ

— 4 fabryki wymówiły pracę robotnikom. W dniu wczorajszym 4 fabryki w Kaliszu, a mianowicie: „La Cotoniere", fabryka pluszu i aksamitu, fabryka koronek Flakowicza oraz fabryka pianin Arnolda Fibigera — wymówiły pracę swym robotnikom. (K.).

POZNAŃ

— Dokonanie skrytobójczego morderstwa. Wczoraj w nocy, dokonano skrytobójczego morderstwa na osobie stróża nocnego Franciszka Zuschki na Sołaczu. Kiedy Zuschka zauważył włamywaczy, chcących się dostać do jednej z willi i pragnął ich ująć, jeden z nich dwukrotnie strzelił doń, kładąc go trupem na miejscu. Sprawców morderstwa ujęto.

BRZEŚĆ n/B.

— Wybuch pocisku armatniego. Dwaj mieszkańcy wsi Mikaszewicze pow. łuninieckiego Kulakiewicz i Litwinowicz usiłowali rozbić zapalnik od pocisku artyleryjskiego, znaleziony niedaleko wsi. Nastąpił wybuch. Kulakiewicz poniósł śmierć na miejscu. Litwinowicz doznał ciężkiego okaleczenia twarzy i rąk.

WILNO

— Fałszywi sekwestratorzy. Na terenie miasta Wilna pojawili się oszuści, którzy, podając się za sekwestratorów podatkowych ściągają podatki, wystawiając na pobrane kwoty pokwitowania prywatne. Wileńska Izba Skarbowa opublikowała w prasie odpowiednie ostrzeżenie.

Tydzień unijny w Polsce

Stosownie do uchwały Najdostojniejszego Episkopatu Polski we wszystkich diecezjach kraju odbędzie się tydzień unijny od 18 do 25 stycznia 1933 r. włącznie.

W niedzielę poprzedzającą dzień 18 stycznia księża proboszczowie zapowiedzą tydzień Unijny i wygłoszą kazanie na temat „Chrystus ustanowił jeden Kościół". W niedzielę wśród tego tygodnia zostanie wygłoszone kazanie: „Jak pracować dla jedności Kościoła?" Po sumie odbędzie się błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem.

Przez cały tydzień po sumie i mszach codziennych ma być odczytywana modlitwa dla wyjednania jedności kościelnej.

Nowy zarząd federacji spełnienia votum narodowego

Federacja Spełnienia Votum Narodowego od szeregu lat rozwija swą działalność na terenie Polski w celu pobudzania społeczeństwa do wysiłków, aby w stolicy naszego Państwa stanęła Świątynia Opatrzności Bożej, jako ślub narodowy, który naród polski złożył Bogu w wiekopomnych dniach Sejmu Czteroletniego.

Wybrany na ostatniem walnem zebraniu zarząd ukonstytuował się następująco: prezydjum — prezes p. Fr. Karpiński, wiceprezesi — ks. prałat Fajecki i Wł. hr. Sołtan, sekretarz — dyr. Jurczyk, skarbnik E. Rauer, członkowie zarządu: prezydent Z. Słomiński, gen. Konarzewski, ks. Lewandowicz, prof. Batowski, prof. Radziszewski, H. hr. Potocka, M. hr. Sobańska, prezes I. Baliński, mec. Domański, inż. Piechocki.

Nowy zarząd niewątpliwie podejmie cały szereg inicjatyw i wysiłków w celu jak najszybszego realizowania wielkiego zobowiązania narodu.

Odezwa Komitetu Gwiazdkowego Rady Szkolnej

Komitet gwiazdkowy Rady Szkolnej m. st. Warszawy wydał odezwę do dzieci i matek, w której wzywa do składania darów gwiazdkowych dla biednych dzieci. W odezwie tej czytamy m. in., że obok szczęśliwych dzieci, które obdarowane zostaną przez rodziców i krewnych, „istnieje w Warszawie olbrzymia większość biednych dzieci, których rodzice nie mogą pamiętać o gwiazdce. Są one szczęśliwi, jeżeli zapewnić mogą swym dzieciom bodaj dach nad głową i łyżkę ciepłej strawy. Ojcowie daremnie szukają pracy, a matki ze łzami patrzą na nędzę swych dzieci. Sine od zimna nóżki tkwiące w podartych bucikach, zimowy wiatr smaga wybladłe od głodu policzki. Do was się zwracamy, szczęśliwe dzieci, którym gwiazdka przyniosła spełnienie wielu życzeń. W dzień dla was radosny pomyślcie o innych dzieciach, o innych matkach. W każdej waszej szafie znajdzie się para starych bucików, przenoszony płaszczyk, wyrośnięta sukienka. Wspomnijcie tych biedaków, dla których taki skromny przedmiot jest wielkim darem. Mała rzecz może sprawić tak wiele radości, może otrzeć tak wiele łez. Boże Narodzenie to Święto dzieci. Niechaj każdy weźmie możności przyczyni się do radości jedynego choćby dziecka. Dzieci dopomóżcie nam w niesieniu pomocy waszym biednym rówieśnikom."

Ofiary kierować należy do Komitetu, ul. Królewska, Nr 23.

Cukier i węgiel dla bezrobotnych

Związek Zachodnio-Polski Przemysłu Cukrowniczego w Poznaniu oraz Związek Zawodowy Polskiego Przemysłu Cukrowniczego b. Królestwa Polskiego, Wołynia, Małopolski i Śląska ofiarowały za pośrednictwem Rady Naczelnej Polskiego Przemysłu Cukrowniczego po 25 wagonów cukru na rzecz Funduszu Pomocy Bezrobotnym.

* * *

Kopalnie węgla, zjednoczone w Polskiej Konwencji Węglowej ofiarowały 40 proc. zniżki od cen konwencyjnych za węgiel, nabywany przez Fundusz Pomocy Bezrobotnym.

Ruch wydawniczy

Księgarnia „Kroniki Rodzinnej" otrzymała na skład główny interesującą broszurę p. Emila Rewerowskiego p. t. „Królowa Jadwiga — Polska Joanna D'Arc". Autor tej ciekawej pracy omawia w niej doniosłą sprawę beatyfikacji, a następnie kanonizacji Królowej Jadwigi. Kwestję tę jeszcze przed wojną poruszył ś. p. ks. bp. Bandurski i był jej gorącym rzecznikiem. Wielka wojna i wypadki z nią związane, wstrzymały podjętą akcję, którą dziś z zapałem podnosi p. Rewerowski. Miejmy nadzieję, że ta szlachetna inicjatywa zostanie wreszcie uwieńczona pomyślnym wynikiem. Do osiągnięcia tego celu, możemy się przyczynić wszyscy przez rozpowszechnianie pracy p. Rewerowskiego, mającej wyłącznie za zadanie jaknajwiększe rozszerzenie kultu Królowej Jadwigi.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

Piątek dnia 23 grudnia

DZIŚ: Wiktorji P. JUTRO: Wig. Adama i Ewy, Irminy
Wschód słońca 7.42 Zachód słońca 15.27
Długość dnia 7.45
Przybyło dnia 0.1
Wschód księżyca 2.40 Zachód księżyca 11.59

OGÓLNE

— ODZNACZENIA KRZYŻEM I MEDALEM NIEPODLEGŁOŚCI

„Monitor Polski“ z dnia 22 b. m. zamieszcza listę osób odznaczonych za pracę w dziale odzyskania niepodległości Krzyżem Niepodległości z Mieczami, Krzyżem Niepodległości i Medalem Niepodległości.

— PRZEDSTAWICIEL MIN. SPRAW WEWN. W POLSKIM KOMITECIE EMIGRACYJNYM

Dowiadujemy się, że ministerjum spraw wewnętrznych, zgodnie z rozporządzeniem rady ministrów, wyznaczyło na swego przedstawiciela w Polskim Komitecie Emigracyjnym przy ministerjum przemysłu i handlu p. Witolda Żbikowskiego naczelnika wydziału w M. S. Wewn.

— POSIEDZENIE KOMITETU RADY NACZELNEJ ZWIĄZKÓW DRZEWNYCH

Dn. 3 stycznia 1933 odbędzie się posiedzenie komitetu wykonawczego Rady Naczelnej Związków Drzewnych. W posiedzeniu tem wezmą również udział przewodniczący organizacyj drzewnych, które nie wchodzą w skład Rady.

Tematem obrad będą sprawy związane z obecną sytuacją przemysłu drzewnego, zagadnienia eksportowe i t. d.

— NOWE ŚWIĄTYNIE

Od czasu odzyskania niepodległości wybudowano w Polsce około 1600 kościołów oraz wiele kaplic. Ponadto niemal przy każdej parafji, zwłaszcza po miastach powstają Domy katolickie, jako ogniska Akcji katolickiej, prowadzącej pracę religijną, oświatową i charytatywną.

— ZNIŻKA CEN SZKŁA SZYBOWEGO

Idąc na rękę czynnikom miarodajnym w sprawie zniżki cen, zrzeszone w Syndykacie huty szybowe zniżyły, jak się dowiaduje Agencja „Iskra“, cenę normalnego szkła budowlanego o blisko 25%, t. j. z 4.20 zł. na 3.20 zł. za 1 metr kw., przyczem dla handlu hurtowego zostały nadal utrzymane rabaty.

MIEJSKIE

— WRĘCZENIE NAGRÓD TEATRALNYCH

Dziś o godz. 12 i pół w poł. w Gmachu Min. Oświaty minister Jędrzejewicz wręczył laureatom nagród teatralnych p. Ludwikowi Solskiemu, Juljuszowi Osterwie i Andrzejowi Pronaszce nagrody.

— GWIAZDKA DLA UBOGICH W PARAFJI ŚW. ANDRZEJA

W dn. 21 b. m. staraniem Stow. „Caritas“ przy parafji św. Andrzeja w Warszawie została rozdana gwiazdka dla 220 ubogich rodzin. Gwiazdka składała się z mąki, kasz, mięsa, strucli, kawy i cukru i przeciętnie stanowiła wartość 4 zł. Oprócz tego urządzono wieczerzę wigilijną dla 26 dzieci, uczęszczających do „Świetlicy“ parafjalnej. Każde dziecko otrzymało stosowny upominek w postaci ubranka lub obuwia. Rozdawnictwo odbywało się w Domu katolickim im. kard. Kakowskiego w obecności J. E. Ks. biskupa Galla, który pobłogosławił dary i w gorącem przemówieniu życzył przy opłatku członkom „Caritasu“, by ich praca dobroczynna miała na względzie i stronę materjalną wspieranych.

— WPROWADZENIE SĄDÓW ROZJEMCZYCH NA GIEŁDZIE MIĘSNEJ

P. minister Przemysłu i Handlu na wniosek rady Giełdy Mięsnej zatwierdził regulamin komisji rozjemczej i sądu rozjemczego Giełdy Mięsnej w Warszawie. W związku z tem sąd rozjemczy zbierze się na pierwsze posiedzenie już na początku stycznia i wyda orzeczenie w najpilniejszych sprawach z ogólnej ilości zgłoszonych w liczbie kilkudziesięciu do funkcjonującego już od pewnego czasu sekretarjatu sądu. Zgłoszenia sporów do sądu rozjemczego już obecnie świadczą, że koła kupieckie w należytym stopniu doceniają znaczenie działalności tej instytucji.

— URUCHOMIENIE BURZOWCA NA ŻOLIBORZU

W dniu wczorajszym o godz. 12-ej w południe w obecności przedstawicieli władz komunalnych m. st. Warszawy nastąpiło uruchomienie wybudowanego w roku bieżącym burzowca na ul. Krasińskich na Żolborzu. Burzowiec ten długości 1670 metrów z wylotem do Wisły przy ul. Kamedułów zastępować będzie przez 3 miesiące główny kolektor, który poddany będzie gruntownemu remontowi. Normalnem zadaniem burzowca jest odprowadzenie wody z głównego kolektora podczas większych opadów atmosferycznych.

— NOWA SIEDZIBA WETERANÓW B. ARMJI POLSKIEJ WE FRANCJI

Zarząd Główny „Stow. Weteranów b. Armji Polskiej we Francji“, przeniósł się do własnego lokalu i urzęduje obecnie przy ul. Długiej Nr. 50 (III piętro lokale 169 i 170, tel. 11-40-20). Sekretarjat Generalny jest czynny codziennie, oprócz niedziel i świąt, od godziny 17 do 20.

Urzędowanie w okresie świątecznym

W dniu 24 b. m. w wigilję Świąt Bożego Narodzenia urzędowanie w Min. Spraw Wewnętrznych i podległych mu resortach kończy się o godz. 12-ej.

Normalne urzędowanie po świętach rozpocznie się w dniu 27 b. m.

* * *

Urzędowanie w dyrekcjach Pocz i Telegrafów trwać będzie w dniu 24 b. m. do 12-ej godziny.

W dn. 25 i 26 b. m. biura Dyrekcji Poczt i Telegrafów będą nieczynne.

Urzędy pocztowe w dniu 24 b. m. będą otwarte dla publiczności do 17-ej godziny.

W dniach 25 i 26 b. m. poczta będzie nieczynna, wydawane jednak będą w tych dniach paczki żywnościowe pośpieszne przesyłki wszelkiego rodzaju, a nadto w dniu 26 b. m. będą wydawane gazety, adresatom zgłaszającym się po ich odbiór.

Urzędowanie w telegrafie i telefonie pozostaje w czasie świąt bez zmiany.

* * *

Pocztowa Kasa Oszczędności podaje do wiadomości, że w dniu 24 grudnia 1932 r. kasy P. K. O. czynne będą dla publiczności tylko do godz. 11-ej przedpoł., zaś w dniach 25 i 26 grudnia r. b. biura i kasy P. K. O. nie będą czynne.

Tramwaje i autobusy w święta

Dyrekcja tramwajów miejskich uruchomi w pierwszym dniu świąt Bożego Narodzenia, począwszy od godz. 3 pp. wszystkie trzy nocne linje tramwajowe, a mianowicie Nr. 10 (pl. Narutowicza — dworzec Wschodni), Nr. 20 (Wierzbno — Młynarka) i Nr. 30 (pl. Trzech Krzyży — Żoliborz).

Do godz. 10 wieczorem w tramwajach tych będzie pobierana normalna taryfa dzienna, a od godz. 10 wieczorem — zwykła nocna.

Również w pierwszy dzień świąt od godz. 3 pp. uruchomione będą wszystkie miejskie linje autobusowe, za wyjątkiem linji „D“.

Wyjazd tramwajów i autobusów z remiz, względnie garażu, nastąpi o godz. 3, wobec czego ukazania się ich na mieście należy oczekiwać w czasie od godz. 3 m. 15 do g. 3 m. 30.

W dniu jutrzejszym ostatnie wozy tramwajowe i autobusowe zjadą do remiz około godz. 18-ej.

Masowe napady na sklepy

WYWROTOWCY CHCĄ WYWOŁAĆ ZAMIESZANIE PRZED ŚWIĘTAMI

Wczoraj, w godzinach wieczorowych w zachodniej dzielnicy Warszawy, wyruszyły na ulicę jakieś zagadkowe bandy, które dopuszczały się karygodnych wybryków, rozbijania wystaw sklepowych i rabowania towarów.

Ekscesy te są niewątpliwie dziełem zorganizowanej akcji, usiłującej za wszelką cenę wywołać zamieszanie w mieście w dni przedświąteczne. Grupa awanturników rozpoczęła swą „pracę“ od napadu na sklep miejskich zakładów zaopatrywania przy ul. Żelaznej 84, poczem niezwłocznie wybito szyby w jatce Bojanowicza przy ul. Żelaznej 86 i rozkradziono wyłożone w wystawie mięso. W tym samym niemal czasie inna grupa wybiła szyby w cukierni Wojciechowskiego na rogu Leszna i Żelaznej. Napady robione były niezwykle sprawnie i szybko. Nim nadbiegła policja, banda rozpierzchła się natychmiast i za chwilę już w innem miejscu na rogu Leszna i Orlej wybijała szyby wystawowe w firmie B-cia Orszagh, poczem na pl Żelaznej Bramy w cukierni Kotlickiego, na rogu Zimnej i Mirowskiej w sklepie kolonjalnym Waksa.

Za Żelazną Bramą usiłowano również wywołać demonstrację komunistyczną.

Dopiero po przybyciu liczniejszych patrolów policyjnych, napady ustały.

W czasie pościgu zatrzymano m. in. kierownika jednej z band, Abrama Lichtmana, oraz dwu jego „pomocników“: Izraela Sztajna i Abrama Wertsztajna.

Władze bezpieczeństwa podjęły energiczne kroki celem zapobieżenia podobnym ekcesom ulicznym.

Dancing Prasy

Tradycja dorocznych Balów Prasy ożyje w bieżącym sezonie zimowym w postaci wielkiej zabawy towarzyskiej p. n. „Dancing Prasy“, którą urządza Syndykat Dziennikarzy Warszawskich w czwartek dnia 5 stycznia 1933 r. w salonach Café „Adria“.

Dancing Prasy — jak wszystkie imprezy, urządzane przez Syndykat Dziennikarzy Warszawskich — będzie miejscem spotkania najwytworniejszych kół towarzyskich stolicy, sfer rządowych i parlamentarnych, świata dyplomatycznego i artystycznego. Salony Café „Adria“ zarezerwowane są na Dancing Prasy wyłącznie dla zaproszonych gości.

Z Teatrów

B. TEATRY MIEJSKIE. Jutro i w niedzielę przedstawienia w b. teatrach miejskich zawieszone.

Z OPERY. Dziś, o godz. 3 popoł. balet „Pan Twardowski“. Jutro wieczorem, w sobotę (wilja) i niedzielę (pierwsze święto) przedstawienie zawieszone.

W poniedziałek (drugi dzień Świąt) o g. 3 popoł. piękne przedstawienie baletowe. Bogaty program zapowiada balet komiczny p. t. **„Zaczarowany flecik“** w wykonaniu najmłodszych sił szkoły baletowej, następnie **„Divertissement baletowe“** z udziałem całego zespołu baletowego na czele z primabalerinami pp. Szmolcówną i Szymańską oraz malowniczy balet L. Różyckiego **„Pan Twardowski“**.

W poniedziałek, o g. 8 wiecz. pod dyrekcją T. Mazurkiewicza, odegrana będzie opera narodowa **„Halka“** w obsadzie znakomitej z pp. Bojar-Przemieniecka, Szczepańska, Dygasem, Wiśniewskim, Mossoczym i Bolko na czele.

NARODOWY. Dziś i dni następnych **„Wesele“** w nowem opracowaniu reżyserskiem dyr. Ludwika Solskiego

LETNI. Dziś i dni następnych pod kierunkiem reżyserskim dyr. Chaberskiego komedja 3-aktowa Harry'ego Jenkinsa **„Kobieta i szmaragd“** z Jadwigą Smosarską, Tad. Wesołowskim, J. Kurnakowiczem, Walterem, Sawanem Rapackim, Tomasikiem.

NOWY. Dziś głośna komedja Jakuba Devala w przekładzie J. A. Hertza **„Mademoiselle“**.

POLSKI. Dziś i codziennie operetka **„Nietoperz“**

ARTYSTÓW. Dziś i dni następnych **„Rasputin“**.

„BANDA“—Teatr Mały. Dziś powtórzenie premiery pt. **„Serce naoścież“** z udziałem J. Romanówny, M. Zimińskiej, Z. Halamy, I. Syma, F. Parnela oraz całego stałego zespołu Bandy.

„MORSKIE OKO“. Dziś i codziennie rewja w 30 obrazach p. t. **„Brawo! Bis“**.

TEATR „8 m. 30“ (ul. Mokotowska 73). Mimo wielkiego powodzenia **„Peppiny“** z powodu wyjazdu na urlop p. Kraszewskiej, wystąpi wkrótce z premierą ostatniej nowości Oskara Straussa **„Kobieta wie czego chce“** z gościnnym występem Heleny Makowskiej oraz z udziałem pp. Brochwiczówny, Wawrzkowicza, Ruszkowskiego i Tokarskiego na czele całego zespołu.

TEATR KAMERALNY. Dziś i codziennie **„Dziewczęta w mundurkach“** w reżyserji Zofji Modrzewskiej.

„WESOŁY TEATR“. Dziś i codziennie o g. 7 m. 15 i 9 m. 30 operetka - rewja p. t. **„Tango i miłość“**.

CYRK. Nowy program grudniowy. Fenomenalny szympans Mister Dżek i 16 wielkich atrakcyj. Dziś dwa przedstawienia.

Z FILHARMONJI WARSZAWSKIEJ. Dziś, t. j. dnia 23-go b. m. wystąpi na Wielkim Koncercie Symfonicznym znakomity skrzypek Ryszard Odnoposoff, zdobywca II-ej nagrody na tegorocznym konkursie w Wiedniu.

Repertuar kinoteatrów

Apollo — „Pieśń nocy“.
Atlantic — „Bezdomni“.
Filharmonja — Rasputin“.
Capitol — „Komenda serc“.
Casino — „100 metrów miłości“.
Colosseum — „Biały ślad“.
Europa — „Pałac na kółkach“.
Majestic — „Kiki“.
Hollywood — „Dziecko ulicy“.
Światowid — „Na rozkaz kobiety“.
Palace — „Olimpiada Miłości“.
Pan — „Pod fałszywą flagą“.
Stylowy — „Czemp“.

Nekrologja

Feliks Rościszewski, obywatel ziemski, lat 57. Pogrzeb odbędzie się dn. 24 b. m. na Powązkach po nabożeństwie w kościele św. Karola Boromeusza o godz. 11-ej rano.

Adam Małdorski, inżynier, lat 52. Pogrzeb odbędzie się dn. 27 b. m. na Powązkach po nabożeństwie w kościele Narodz. Najśw. M. Panny o godz. 10-ej.

Emilja Ossowska, lat 75. Pogrzeb odbędzie się dn. 24 b. m. na Powązkach po nabożeństwie w kościele św. Karola Boromeusza o godz. 9-ej rano.

Radjo

Gwiazdka młodych radjosłuchaczy dla biednych dzieci

„Skrzynka Pocztowa dla Dzieci", która zawiązała „radjo-rodzinkę", jest nietylko rozrywką dla najmłodszych słuchaczów, ale powiernikiem i przyjacielem budzącym w nich uczucia społeczne i humanitarne, czego dowodem są liczne składki na szpitale, kolonje letnie dla biednych dzieci i na podarunki gwiazdkowe dla tych, którzy „gwiazdki" nie spodziewają się.

W roku tym tak, jak i w latach ubiegłych pośpieszyły na wezwanie „skrzyneczki" zastępy „radjo-rodzinki", przysyłając do „Polskiego Radja" obfite podarunki ze wszystkich stron kraju, dla dzieci najbiedniejszych, które z zaufaniem i serdeczną prośbą zwracają się do radja o pomoc. Najwięcej listów proszących o niepominięcie ich przy podziale radjowych podarunków gwiazdkowych jest z Kresów, gdzie wiele dzieci chodzi do szkół oddalonych o kilkadziesiąt kilometrów, w letnich połatanych ubrankach, w gumowych lub płóciennych pantoflach, albo też i boso, bez książek i o głodzie. Nietylko same dzieci, ale i kierownicy szkół i instytucyj zwracają się do „skrzyneczki" o podarki, które napływają do tej pory jeszcze w znacznych ilościach.

I doprawdy niewiadomo co więcej cenić? — czy zaufanie biednej dziatwy, zwracającej się z taką szczerością o pomoc, czy też gotowość młodocianych przyjaciół, śpieszących z ofiarnością dobrego, współczującego serca.

PRZEMÓWIENIE PAPIEŻA PRZEZ RADJO

Radjostacja watykańska nada przemówienie Ojca Świętego do kardynałów w sobotę dnia 24 b. m. o godz. 12-ej na fali 19.84.

PROGRAM ŚWIĄTECZNY

Szczuplejszy nieco program pierwszego dnia świąt Bożego Narodzenia powetuje radjosłuchaczom stacja warszawska w drugi dzień, dając szereg doborowych, świątecznych audycyj.

O g. 14.20, kiedy w domach wielu radjosłuchaczy gościć będą ich przyjaciele i znajomi na świątecznem śniadaniu, stacja warszawska nadawać będzie muzykę ludową w wykonaniu orkiestry Stromberga i Kaczyńskiego. Audycję urozmaici i rozweseli swym niepospolitym humorem Władysław Walter.

Miłośnicy słuchowisk będą mieli do wyboru dwie audycje tego rodzaju:

O godz. 16.00 nada Wilno wzruszające słuchowisko—„Wigilijni goście" — K. Hohendlingerówny.

O godz. 19.25 nada radjostacja warszawska słuchowisko Maeterlincka p. t. „Niebieski ptak", bajecznie fantastyczną sztukę napisaną z głęboką myślą i talentem.

Wieczorem o g. 20.00 rozgłośnia warszawska nadaje wesołą i melodyjną operetkę Karola Ziehrera p. t. „Trzy życzenia", która ma za sobą triumfy sceniczne dawnych lat. Wykonawcami partyj tytułowych będą pp.: Helena Dudiczówna, Zofja Ważyńska, Aleksander Wasiel i Bolesław Bolko. Operetką dyryguje Wacław Elszyk. Radjofonizacja p. Michaliny Makowieckiej.

PONIEDZIAŁEK
26 grudnia

10.00 — Nabożeństwo ze Lwowa. **11.35** — Odczyt misyjny — wygł. p. F. Wielowieyska. **12.15** — Poranek muzyczny z Filh. Warsz. w wyk. M. Trombnii-Kazuro (fort.), L. Szczepańska (sopr.) i U. Macnez (tenor). **14.00** — „Sprawa nowelizacji Ustawy o ochronie lasów" — dr. T. Świniarski. **14.20** — Muzyka ludowa w wyk. ork. Stromberga i Kaczyńskiego z udz. Wł. Waltera. **14.40** — „Co słychać, o czem wiedzieć trzeba" — dyr. Mędrzecki. **15.00** — D. c. muzyki ludowej. **15.20** — Audycja żołniersko - strzelecka. **16.00** — Słuchowisko dla dzieci p. t. „Wigilijni goście" H. Hohendlingerówny (Wilno). **16.25**— Płyty. **16.45** — „Czarownice wileńskie" — wygł. T. Łopalewski. **17.00** — Koncert w wyk. J. Czaplickiego (baryt.), J. Dworakowski (skrz.) i prof. L. Urstein (akomp.). **18.00** — Muzyka lekka. **19.25** — **Słuchowisko p. t. „Niebieski ptak" Maeterlicka. 20.00 — Operetka „Trzy życzenia" Ziehrera** w radjofonizacji M. Makowieckiej, z udz. H. Dudiczówny, Z. Ważyńskiej, I. Gierałtowskiej, I. Gadejskiej, A. Wasiela, B. Bolko, F. Szczepańskiego, B. Nietykszy. Dyryguje W. Elszyk. W przerwie 2-ej wiadomości sportowe. **22.00** — „Skrzynka Techniczna". **22.15** — Muzyka lekka i taneczna z płyt gramofonowych.

Program dzisiejszy podaliśmy w nr. 351 z dn. 20 b. m.

Wiadomości gospodarcze

Premja wywozowa od owsa

Komitet Ekonomiczny Ministrów uchwalił wprowadzenie premji wywozowej od owsa w wysokości 4 zł. od 100 kg.

Banki jugosłowiańskie będą finansowały obrót kompensacyjny z Polską

W tych dniach powrócili do Warszawy z Belgradu przedstawiciele Towarzystwa Handlu Kompensacyjnego, którzy na miejscu przeprowadzili szereg rokowań z władzami, bankami oraz ekspedytorami i producentami jugosłowiańskimi w sprawie możliwego ułatwienia obrotu kompensacyjnego polsko-jugosłowiańskiego.

W wyniku tych rozmów kilka większych banków jugosłowiańskich wyraziło zgodę na finansowanie eksportu jugosłowiańskiego do Polski. Ma to poważne znaczenie dla wykorzystania obecnego sezonu eksportowego towarów jugosłowiańskich i przygotowania zkolei gruntu dla również sezonowego, lecz rozpoczynającego się później, wywozu towarów polskich do Jugosławji. Również i kilka najpoważniejszych firm eksportowych jugosłowiańskich wyraziło gotowość kredytowania obecnego sezonowego eksportu do Polski z terminem do dwuch miesięcy.

W ten sposób zostały stworzone podatne warunki dla umożliwienia wzamian za przywóz towarów jugosłowiańskich, wywozu szeregu towarów polskich, w pierwszym rzędzie zaś nasion buraczanych, których sezon wywozu rozpoczyna się już w styczniu.

Pozatem w rozmowach z przedstawicielami ministerjów jugosłowiańskich, belgradzkiego instytutu eksportowego, oraz izby przemysłowo-handlowej, ustalono szczegóły techniczne obrotu kompensacyjnego pomiędzy obu państwami. Między innemi więc postanowiono, że, wobec chwiejności kursu waluty miejscowej, obroty wzajemne w ruchu kompensacyjnym mają być fakturowane w złotych polskich.

Wreszcie uzgodniono w rokowaniach belgradzkich listy towarów, podlegających wymianie kompensacyjnej pomiędzy obu państwami. Z towarów, które w ten sposób podlegają eksportowi z Polski, należy wymienić głównie wszelkiego rodzaju wyroby metalurgiczne, dykty, nasiona buraczane i t. p.

Z Banku Gospodarstwa Krajowego

W dniu 21 b. m. odbyło się posiedzenie Rady Nadzorczej Banku Gospodarstwa Krajowego, w którem wziął udział po raz pierwszy nowomianowany wiceprezes banku, p. Stefan Starzyński.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego Rada uchwaliła wyrazić dotychczasowemu naczelnemu dyrektorowi Banku, gen. dr. Feliksowi Maciszewskiemu głębokie uznanie za długoletnią pracę w charakterze członka Rady, ostatnio naczelnego dyrektora B. G. K. Jak wiadomo, gen. Maciszewski przechodzi z dniem 1 stycznia 1933 roku na stanowisko prezesa Zarządu S. A. Zjednoczone Zakłady Scheibler i Grohman w Łodzi.

Następnie Rada uchwaliła mianować zastępcą naczelnego dyrektora BGK inż. Jerzego Dreckiego, obecnego dyrektora Banku.

GIEŁDA WARSZAWSKA
NOTOWANIA URZĘDOWE z dn. 22.12
WALUTY

Holandja 358.70, Belgia 123.65, Szwajcarja 172, Londyn 29.80, Nowy Jork 8.929, Paryż 34.85, Włochy —.—, Gdańsk 173.40.

W obrotach prywatnych płacono za 1 rubla złotego 4.64 zł.

PAPIERY PROCENTOWE

3 proc. Poż. Prem. Bud. 38.50—.—, 4 proc. Poż. Inw. Ser., — 4 proc. Poż. Inw. 98—98.25, 4 proc. Poż. Dol. —, 8 proc. L. Z. B-ku Roln. 94, 8 proc. L. Z. B-ku G. K. 94, 7 proc. L. Z. B-ku Rol. 83.25, 7 proc. L. Z. B-ku G. K. 83.25, 5 proc. Pań. Poż. Konw. —, 6 proc. Poż. Dol. 54.50, 10 proc. Poż. Kol.—.—, 7 proc. Poż. Stab. 53.75 — 54.25 — 54.13, 5 proc. L. Z. m. Warszawy zł. —, 8 proc. L. Z. Ziemskie zł. —, 8 proc. Miejskie zł. —, 10 proc. L. Z. m. Radomia —.—.

AKCJE

Bank Polski 86, Lilpop 10.75, Starachowice 7.25.

Tendencja dla pożyczek państwowych utrzymana, dla papierów bez zmian.

Rynki zbożowe i towarowe

ZIEMIOPŁODY

WARSZAWA, 22.12. Na zebraniu giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie obrót ogólny wynosił 1212 ton, w tem żyta 235 t. Notowano za 100 kg. parytet wagon Warszawa w handlu hurtowym, w ładunkach wagonowych: żyto standart I-szy 15.25—15.50, II-gi 15.00—15.25, pszenica jara czerwona szklista 26.00—26.50, pszenica jednolita 24.50—25.00, pszenica zbierana 25.00—25.50, owies jednolity 16.00—16.50, owies zbierany 14.00—14.50, jęczmień na kaszę 13.50—14.00, jęczmień browarowy 15.50—16.50, gryka 15.00—16.00, proso 17.00 — 18.50, groch polny jadalny z workiem 23.00—25.00, groch Victoria 25.00—30.00, peluszka 15.00—16.00, rzepak zimowy 48.00—50.00, siemie lniane bazis 38.00—40.00, koniczyna biała surowa 90—110, koniczyna biała bez kanianki o czyst. 97% 120—170, koniczyna czerwona sur. 90—120, bez kanianki 110—125, mąka pszenna luksusowa 43—48, mąka pszenna 4/0 38—43, mąka żytnia pytlowa 25.00—27.00, żytnia sitkowa 20.00—21.50, żytnia razowa 20.00—21.50, otręby pszenne 9.75—10.25, średnie 9.25—9.75, żytnie 8.50—9.50, kuchy lniane 20.00—20.50, rzepakowe 15.50—16.00, słonecznikowe 16.50—17.00, ziemniaki jadalne 3.50 4.00. Usposobienie spokojne.

POZNAŃ, 22.12. Żyto 13.50—13.80, pszenica 21.00—22.00, jęczmień 64—66 kg. 12.50—13.00, 68 kg. 13.00—13.75, browarny 14.50—16.00, owies 11.00—11.25, owies nadający się do siewu —.——.—, mąka żytnia 65% 21.25—22.25, pszenna 65% 34.50—36.50, otręby żytnie 8.00—8.25, pszenne 7.50—8.50, pszenne grube 8.50—9.50, rzepak 44.00—45.00, rzepik zimowy 40—45, gorczyca 36—42, wyka letnia —.—, peluszka 13.—14, groch Victoria 20—23, Folgera 31—34, łubin niebieski ——.—, żółty —.—, mak niebieski 100—110, koniczyna biała 90—130, ziemniaki jadalne 2.20—2.50, słoma pszenna i żytnia luzem 2.50—2.75, prasowana 3.00—3.25, owsiana i jęczmienna 2.50—2.75, prasowana 3.00—3.25, siano luzem 5.00—5.25, prasowane 6.00—6.50, Nadnoteckie 6.00—6.50, prasowane 6.75—7.40. Ogólne usposobienie spokojne.

DYREKCJA TRAMWAJÓW I AUTOBUSÓW

m. st. Warszawy zawiadamia, że sprzedaż biletów terminowych tramwajowych na I-szy kwartał 1933 r. rozpoczyna się w dn. 27 b. m.: 1) w biurze Wydz. Ruchu Tramwajów M. przy ul. Młynarskiej 2 (od godz. 9 do 15-ej, w soboty od 9 do 12-ej); 2) w Polskiem Biurze Podróży „ORBIS" przy ul. Marszałkowskiej 98, Marszałkowskiej 153, Królewskiej 10, Wierzbowej 11, Nalewki 8 (od godz. 9 do 15-ej); 3) w Biurze Informacyjno - Komisowem „ICAR" w Hotelu Europejskim (od godz. 9 do 20-ej); 4) w Polskiem Biurze Podróży „FRANCOPOL" przy ul. Mazowieckiej 9 (od godz. 9 do 19-ej). Bilety ulgowe oraz bezimienne dla instytucyj państwowych i komunalnych można nabywać wyłącznie w biurze Tramwajów M. Cena normalnego biletu imiennego wynosi Zł. 87.50, cena ulgowego biletu imiennego wynosi Zł. 52.50.—Bilety, ważne zarówno w dzień jak i w nocy, droższe są o 10 proc. W celu uniknięcia zbytniego natłoku przy wykupywaniu biletów w ostatnim dniu, uprasza się publiczność o jaknajwcześniejsze ich nabywanie. Bilety, wykupione na I-szy kwartał 1933 r., ważne będą już od dn. 27 b. m.—UWAGA: Fotografje do biletów terminowych winny mieć wymiar 6×9 cm. Fotografje mniejsze i niewyraźne nie będą przyjmowane. 4591

OGŁOSZENIA: Za wiersz milim. szerokości szpalty red.: W tekście 60 gr., reklamy 40 gr., nekrologi do 50 mm. 20 gr., do 150 mm. 40 gr., wyżej 60 gr. Zwyczajne (6 szp.) 15 gr., tabel. i cyfrowe (6 szpalt) 55 gr. Drobne za wyraz 15 gr. Posady i prace (poszukiwane) za wyraz 8 gr. Ogłoszenia fantazyjne i firm zagranicznych o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń admin. nie odpowiada.

OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA RYCZAŁTEM

PRENUMERATA: W Warszawie z odnoszeniem do domu oraz na prowincji miesięcznie zł. 5. Zagranicą mies. zł. 10. Zmiana adresu 50 gr. KONTO CZEKOWE P. K. O. Nr. 8575

Wyd.: POL. POWSZ. SP. WYD. Drukowano w „Drukarni Mazowieckiej". Szpitalna 1. Redaktor odpowiedzialny: STEFAN GOSTOMSKI